

¹ Głównie znaczenie tego zrzeczenia jest symboliczne i nie nakłada na podmioty członkowskie obowiązków traktatowych.

Dwie okoliczności umieszczają Australię na szachownicy geopolitycznych rozgrywek. Australia jest potęgą surowcową i energetyczną. Australia jest też idealną bazą wypadową pozwalającą realizować projekcje siły militarnej w kierunku Oceanu Indyjskiego i cieżsiny Malakka. Australia należy do powstałej w 1931 roku Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (The Commonwealth of Nations), w związku z tym kulturowo i tożsamościowo jest integralną częścią Zachodu¹. Chiny chcą naruszyć stabilność tej przynależności przez współpracę gospodarczą.

Izolacja geograficzna ma swoje plusy i minusy. Plusem jest to, że Australijczycy nie mają w pobliżu potencjalnych agresorów. O tym, że ukształtowanie przetrzeni daje Australii podwójną obronę, przekonali się Japończycy w 1942 roku. Inwazja na północy kraju trafiałaby w próżnię cywilizacyjną. Północ Australii to pustkowie. Życie toczy się po drugiej stronie – na południowym wschodzie kontynentu.

Minusem jest to, że dostanie się do rynków europejskich, alternatywnych dla Chin, to uciążliwa konieczność optymicznie całego kontynentu i pokonania Oceanu Indyjskiego, a potem przepłynięcia Kanału Sueskiego.

Dylemat sojusznicy:
prosperita albo sojusz z Ameryką

Australia

Rozgrzywka jest tym ciekawsza, że Australia miała i ma bardzo duży defcyt w handlu z Ameryką, więc geopolityczny sojusznik nie ma instrumentu kompensowania Australii utraty obrotu handlowego z ChRL. Inaczej: sojusz z Ameryką kosztuje. Dużo. Esencją problemu decyzyjnego Australii jest więc

wieszty przyjmowanie australijskich staków z węglem. z przetargu telekomunikacyjnego. W odpowiedzi Chiny za- dykando Waszyngton, wykluczyla chiska firma Huawei nu był epizod wojny handlowej w 2019 roku. Australia, pod leźnić Australię gospodarzo a potem politycznie od Pekie- Jednym z incydentów w geopolitycznej batalii mającej uza-

inne kraje Azji – przede wszystkim ASEAN. je wymianę z Chinami, to przede wszystkim Japonia, a potem- tępnał z 46 do 27%. Alternatywa dla Australii, która zastępu- 2021 i 2022 roku. Spadek sumarycznej wielkości eksportu Bardzo silne powiązanie z Chinami zniknęło na przelomie musi importować z zagranicy.

tów i surowców potrzebnych do funkcjonowania gospodarki niski poziom samowystarczalności, tj. znaczną część produk- kich surowców jak cement i wapno. Australia ma wyjątkowo oraz ich stopy, w tym stal. To także duże ilości żywności i ta- węgiel (20% eksportu), gaz ziemny oraz rudy żelaza i miedzi niejszym partnerem handlowym. Główny eksport do ChRL to o wolnym handlu, Pekin stał się dla Australijczyków najważ- Odkąd w 2015 roku Australia i Chiny realizują umowę

Handel z Chinami

Największą podatnością Australii są jej powiktania we- wnętrne. Australijczycy są egzystencjalnie uzależnieni od trwania globalnej prosperity. Wynika to z patologii systemu bankowego i branży nieruchomości oraz powiązane go z tym wysokiego zadłużenia społeczeństwa. Sednem problemu jest masowe wykupowanie nieruchomości przez obcokrajowców na cele inwestycyjne, co podnosi ich ceny ponad poziom ak- ceptowalny dla miejscowych.

to, że na straży jej interesów geopolitycznych nie stoi jej własna „siła narodowa”:

Geopolityczne uwikłania i powikłania

Amerykanie bardzo potrzebują Australii do szachowania chińskich ambicji geopolitycznych. Chińczycy chcą zaś użyć niesamodzielności gospodarce Australii, by wmanewrować ją do podjęcia pomyślnej dla siebie decyzji rozstrzygnięcia dyplomatycznego: wspólprowadzenia gospodarczego lub krach.

Znacznie większa podatność na wahaniami cenowe surowców w przypadku Australii wynika z tego, że eksport surowców nisko przetworzonych (rudy metali) daje mniejszy margines marży. Dokłada się do tego bezwzględne uzależnienie od dostępu do szlaków żegludowych, a więc od dobrej woli dominiującego mocarstwa morskiego. Aktualnie są to Stany Zjednoczone. Wcześniej była to Wielka Brytania.

Innymi słowy, prosperita Australii jest poza jej własną kontrolą decyzną i możliwościami oddziaływania. Zawsze będzie więc zależec od podążenia pod jakiś sojusz. Tym bardziej jest to parametr krytyczny dla przetrwania, że Australia nie ma perspektyw do wygenerowania „potęgi mocarstwowej” potrzebnej do tego, by zabezpieczyć swoje interesy i handel. Mamy więc do czynienia z paradoksem: geografia czyni Australię wyjątkowo bezpiecznie (dystans), ale równocześnie wyjątkowo geopolitycznie zależną od silnego opiekuna.

Jeszcze inaczej: żywotne interesy Australii sięgają daleko poza nią, ale sila oddziaływania (militarnego, politycznego i wszełkiego innego) po prostu poza samą Australię nie sięga. Australia jest i zawsze będzie skazana na bycie w sojuszu z wielką potęgą.

Chiny swoją grą geopolityczną mierzą dokładnie w ten właśnie punkt! Z drugiej strony Zjednoczone mają obtrzymać potencjal bezkarnego dyscyplinowania Australii za wszelkie zdrady czy nielojalności. To ta logika zaszyta jest w fenome-

Australia musi działać w kierunku podtrzymania istnienia światowego systemu, bez którego być może przetrwa, ale nie ma szans przetrwać obecny niezwykle wysoki standard życia. Poza tym zadanie geopolityczne Australii jest następujące: zabezpieczyć szlaki handlowe do odbiorców, szczególnie dbając o minimalizację kosztu transportu. Utrzymać rynek zbytu, do których wrótami są porty azjatyckie.

Ale absolutnie kluczowym zadaniem dla australijskich dydymentów geopolitycznych jest być użytecznymi dla swoich sojuszników. To właśnie prawidło leży głęboko ukryte w historii tego państwa-kontynentu. To w jego rytm Australia i Nowa Zelandia wysyłały swoich żołnierzy do walki na frontach Europy w czasie obu wojen światowych.

Co robić?

nalnie trafią metarę ukutą przez George'a Friedmana, którą tu nieco strawestuję: Australia jest jak opancerzone zwierzę; odporne na wszelkie ataki poza wymierzonymi w żyły i tętnice organizmu, znajdujące się na zewnątrz tego „bezpiecznego” geograficznego pancierza.

Funkcjonujący *Pax Americana* jest dla Australii aparaturą podtrzymującą życie, ale jej własny wkład zawsze musi być częścią koalicji interesów, sojuszu, który zabezpiecza swoje interesy kolektywne. Podsumowując paradoks, Australia za miast spokojnie funkcjonować i być bezpiecznym zakątkiem globu, musi żyć w skomplikowanym, a przy tym łatwym do rozchwiania układzie sił.